KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Lutego. — Rok 1851. Wtorek. № 46. Jutro, Śgo Konrada W.

Onegdaj, w Kościele XX. *Bernardynów*, w czasie Summy, Amatorowie i Artyści wykonali dzieła religijne: *Hahna*, *Humla* i *Veita*, dz: 9.— W Kościele XX. *Augustjanów*, wykonane zostały w czasie Nabożeństwa dzieła religijne na głosy, przez Alumnów tegoż Zakonu, mianowicie Msza J. *Elsnera;* Ave Marja *Kükena;* Offertorium nowe J. *Stefaniego*, a to pod przewodnictwem P. Karola *Müllera*.

Najjaśniejszy PAN, na przedstawienie Rady Kawalerskiej, Orderu Śgo Jerzego, mianować raczył Kawalerami tegoż Orderu IV kl:, za wysługę lat 25 w stopniach Oficerskich: Podpułkownika artylerji Bazylego *Zmiejewa*, p.o. Sztabs-Oficera do części technicznej przy Arsenale Warszawskim; i Majora Karola *Szyszkowskiego*, Naczelnika ko nendy Żandarmów w Radomiu.

Najjaśniejszy PAN, zatwierdziwszy pod dniem 12/24 Lipca z. r. opinję Ogólnego Zebrania Rady Państwa, w przedmiocie wyjątkowej zmiany w przepisach Kodexu kar Cesarstwa, co do stopniowego zniżania tychże kar w miarę wziętego udziału w przestępstwie i innych winę obwinionego łagodzących okoliczności, i chcąc zarazem, aby stosowanie podobnychże przepisów w artykule 155tym Kodexu Królestwa, jednakim ulegało prawidłom; na przedstawienie Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, postanowił co następuje: Z pod ogólnego przepisu Kodexu kar głównych i poprawczych w artykule 155, wyłączają się przestępstwa względem rodziców i innych wstępnych w linji prostej. W przypadkach tych przestępstw, a w szczególności artykułami 964, 1026, 1031, 1040, Kodexu kar objętych, Sądy skazywać będą obwinionych na kary wyższe prawem na też przestępstwa postanowione, bez żadnego względu na okoliczności, kary te łagodzić mogące.

Rotmistrz gwardji Dymitr *Soncew*, Adjutant JO. Xięcia Feldmarszałka Główno-dowodzącego armją czynną, otrzymał uwolnienie od służby dla interesów familijnych, w stopniu Pułkownika, z pozwoleniem noszenia munduru.

Sztabs-Rotmistrz *Bulatowicz*, z pułku huzarów J. C. W. W. X. Olgi Mikołajewnej, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale-Lejtnancie *Oldenburgu*, Dowódzcy Oddzielnego Okręgu Xgo Straży Wewnętrznej, (konsystującego w Królestwie Polskiem).

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Sędzia Prezydujący w Sądzie Policji Popr: Wydz: Siedleckiego, Assesor Kollegjalny, Magister Prawa, Jan *Nagler*, p. o. Sędziego Sądu Kryminal: Gub: Lubelskiej; p. o. Sędziedziego Sądu Krymin: Gub: Lubels:, Winc: *Wyziński*, p. o. Sędziego Prezydującego w Sądzie Policji Popraw: Wydz: Siedleckiego; Assessor Sądu Pol: Popr: Wydz: Jędrzejows:, Ludwik *Waniewicz*, p. o. Podprokuratora przy tymże Sądzie.— Przeniesiony na własne żądanie: Podprokurator przy Sądzie Pol: Popr: Wydz: Jędrzejowskiego, Józef *Ancypa*, na p. o. Podprokuratora Sądu Pol: Popr: Wydz: Łomżyńskiego.

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego, podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że co do zapisu pierwotnie w summie złp. 28,000 (rs. 4200), przez Królowę Szwedzką *Katarzynę*, córkę *Zygmunta* Króla Polskiego w r. 1613 uczynionego, na edukacją młodzieńców z familji *Szczuków* herbu *Grabie*, i z familji *Rostkowskich* pochodzących, Rada Administracyjna na dniu 3/15 Listopada 1850 r. zatwierdziła przepisy i urządzenia następujące: 1) Przy Gimnazjum Gubernjalnem w *Suwałkach*, ustanowione będą cztery stypendja, każde po rs. 80 rocznie, dla 4ch uczniów w tem Gimnazjum nauki pobierających. 2) Ustanowienie to nie będzie przeszkadzało młodzieży mającej korzystać z tych stypendjów, pobierać nauki i w innych zakładach naukowych, Okręgu Naukowego Warszawskiego, a nawet i w Uniwersytetach Cesarstwa, lecz nie inaczej, jak za zezwoleniem Władzy Edukacyjnej. 3) Stypendysta korzystać będzie z przyznanego mu stypendjum przez cały czas trwania nauk, aż do zupełnego ukończenia ich kursu, jeżeli przez moralne prowadzenie się i pilność w naukach zasługiwać na to będzie. 4) Pomiędzy współubiegającemi się o otrzymanie stypendjum zachować należy pierwszeństwo: *a)* Dla młodzieży z familji *Szczuków* herbu *Grabie* linji męzkiej. *b)* W razie wygaśnięcia tej familji, lub braku z niej kandydatów, dla młodzieży rodu męzkiego familji *Rostkowskich;* wreście, *c)* W braku tej ostatniej, dla familji jedynie żeńskiej *Szczuków*. 5) Kandydat pragnący pozyskać stypendjum, winien zgłosić się o to do Dyrektora właściwego Gimnazjum, przy dołączeniu dowodów legitymujących, a ten następnie wszystkich zgłaszających się obowiązany jest przedstawić Kuratorowi Okręgu Naukowego Warsz:. 6) Gdyby szło o obsadzenie wakującego stypendjum, na które nie ma żadnego kandydata, Dyrektor odniesie się do Kuratora Okręgu Naukow: Warsz:, który ogłosi konkurs przez pisma publiczne, z zakreśleniem 2-miesięcznego terminu prekluzyjnego dla niezgłaszających się. 7) Po upływie tego terminu, Władza Edukacyjna przystąpi już sama do przyznania stypendjum, mając wzgląd na niezamożnych uczniów stanu szlacheckiego, którzy moralnem prowadzeniem się, pilnością i postępem w naukach, szczególniej odznaczają się. Uczniów tych wybierze Zgromadzenie Nauczycielskie, a Dyrektor Gimnazjum z wyciągiem cenzur i świadectwami szlachectwa, oraz stanu niezamożności, Kuratorowi przedstawi. — P. o. Kuratora, Rzeczywisty Radca Stanu, *Muchanow*.

Walery *Podgórski*, Radca Honorowy, Naczelnik Kancelarji Dyrekcji Ubezpieczeń, onegdaj zakończył życie w wieku lat 50. Pogrążona w smutku Żona wraz z Cór-

ką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ej po południu z domu Nr 523 przy ulicy Podwal, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

W dniu onegdajszym umarł w mieście tutejszem, przeżywszy lat 61, ś. p. August *Dorantowicz*, Emeryt.

W tych czasach zmarł na prowincji, ś. p. Marcin *Skrętowski*, Burmistz miasta *Opatowa*.

Donoszą nam z *Podlaskiego*, że we wsi *Gęsie*, w d. 9 b. m. poświęcona i uroczyście otworzona została *Ochrona* dla dzieci. Trzecia to już z kolei *Ochrona*, która w dobrach JW. Seweryna Hr: *Łubieńskiego* powstaje. W czasie Nabożeństwa, Xdz Kapelan dworski w kilku słowach skreślił i wykazał potrzebę oddawania dzieci do ochron. Po Summie, WJX. Dziekan *Szulakiewicz*, w asystencji 4ch Kapłanów, nowo-zbudowaną *Ochronę* poświęcił, a P. *Jedynakowski*, z szczególniejszym talentem, okazał wszystkim przytomnym, jak dziatki z *Ochrony okolicznej* wielkie uczyniły postępy, i co z dziatwy wiejskiej przy staraniu uczynić można. Sześcio letni chłopczyk *Saweczko*, popisywał się ze swoją nauką; śpiewano piosnkę o ochędóstwie; dziewczynki pokazywały swoje roboty; a JW. Hrabina, od lat już kilku z całem poświęceniem zajmująca się dziećmi wiejskiemi, zawsze potrafiła coś uchwycić, czemby zachęcić mogła gospodarzy *Gęsińskich* do posyłania swych dzieci do ochron. I to wszystko tak silne zrobiło wrażenie, że zaraz nazajutrz 140 dzieci, a trzeciego dnia blisko 200 zebrało się do *Ochrony*. BOŻE błogosław im!

Wczoraj, na świetnym wieczorze danym przez JJOO. Xięztwo Ichmość Namiestnikostwo, w Zamku, znajdowało się liczne grono znakomitych zaproszonych gości. Tańce uprzyjemniały zabawę.

Sąd C. K. Szlachecki w *Tarnowie*, wzywa urzędownie niewiadomych spadkobierców, Heleny z Morskich Hrabiny *Tarnowskiej*, aby zgłosili się w przeciągu roku, 6 tygodni i dni 3ch (od d. 17 Grudnia 1850 r.), z prawami swemi do summy 20,000 złr: (80,000 złp.), przed laty 34, przez Walerję z Hr: Strojnowskich Hr: *Tarnowską* spłaconych, i na hypotece dóbr *Kołaczyce*, u Achillesa *de Johannot* na procent 5% ulokowanych.

Jedna z zasługujących na zaufanie osób, pracująca w znanym tutejszym domu handlowym, zamierza założyć w *Warszawie* skład *fortepjanów*, mających się sprowadzać z zagranicy. Znioslszy się przeto w tym celu z najpierwszemi fabrykantami *Wiedeńskiemi*, otrzymała od tychże zadowalającą odpowiedź. Za kilka tygodni, spodziewa się pierwszego transportu tychże instrumentów; o przybyciu których, jak niemniej i miejscu, gdzie takowe umieszczone zostaną, będzie doniesionem.

U nas deszcze, w okolicach sanna, we *Francji* wiosna i ogólna wegetacja, a w *Alpach* tak wielkie spadły śniegi, że dzienniki *włoskie* nie nadeszły do *Lyonu*, albowiem przez 48 godzin, przejście przez te góry było zupełnie zapartem.

Z przedstawionego w składzie P. J. *Pika* Optyka, modelu telegrafu *elektro-magnetycznego*, mamy już wyobrażenie o tym wynalazku; niemniej także znaną jest w *Warszawie* i *photografja*, czyli przenoszenie na papier wszelkich rysów i widoków. Obecnie przez połączenie z sobą tych dwóch znakomitych odkryć i utworzenie telegrafu *elektro-magnetyczno-photograficznego*, osiągniętą już została najwyższa doskonałość pod względem spiesznej kommunikacji. Tym bowiem sposobem w ciągu *10 minut*, można przesłać od jednego do drugiego punktu 20,000 *wyrazów*, czyli prawie całą treść małego dziennika. Cały ten proceder odbywa się mechanicznie, z użyciem jak najmniejszej pomocy, bo tylko zwykłego przy podobnych telegrafach dozorcy. Wielkie to odkrycie, należące już do drugiej połowy bieżącego stulecia, jest dziełem drugiego półsferza kuli ziemskiej czyli *Stanów Zjednoczonych Ameryki*.

Według odebranych listownych wiadomości, dnie 10 i 12ty b. m. były dla Artysty naszego Apolinarego *Kątskiego*, dniami, prawdziwego tryumfu. Dwa bowiem dane po sobie i to już u celu swej podróży, to jest w *Kijowie* koncerta, zjednały mu uwielbienie powszechne. Przy odsełaniu tej wiadomości, Artysta następne jeszcze urządzał koncerta.

Doszła tu smutna wiadomość, iż z d. 13 na 14 b. m. w nocy, wszczął się w m. *Sochaczewie* pożar, skutkiem którego, pomimo najusilniejszego przez miejscowych mieszkańców ratunku, znaczna liczba domów, stała się pastwą płomieni.

Numer 6ty *Magazynu mód* z r. b., czyli drugi Numer z Mca Lutego, wyszedł z druku; dołączone ryciny przedstawiają ubrania chłopczyków zimowe, do zabaw na lodzie, tudzież najświeższe i najmodniejsze ubrania damskie. Prenumeratę na to pismo przyjmują w *Warszawie* wszystkie Xięgarnie i Kantory pism perjodycznych, na prowincji zaś Urzędy i Stacje pocztowe. Kantor główny w Xięgarni J. *Glücksberga*, ulica Miodowa Nr 482 dom W. *Zajdlera* na 1m piętrze.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Komedji *Wujaszek całego świata*, Wszyscy, a oddzielnie Panna *Moroz* 3-kroć, i Pan *Rychter* 4-kroć; po Kom: *Icek Sędzią*, Pani *Korzeniowska*, Panny: *Ciemska*, *Frozińska*, i Pan *Panczykowski*, po 2-kroć.

(A. n.) Do *Lublinian*. Doznawszy od Was tak gościnnego i szczerego przyjęcia, składamy Wam za to najczulsze podziękowanie, z zapewnieniem, że w razie gdy nas w *Warszawie* raczycie odwiedzić, gościnność Waszą odsłużyć będzie naszym pierwszym obowiązkiem. Pozdrawiamy Was serdecznie.— *Trzy Warszawianki*.

W dniu 18 z. m., we wsi *Łubna* Pow: Warszawskim, znaleziono zwłoki 18-letniego staroz: Bonek *Nusbaum*, z służby utrzymującego się, który, jak z ran mu zadanych okazuje się, zamordowany został.— W dniu 25ym, we wsi *Chruścin* Pow: Wieluńskim, włościanin Wojciech *Pisula*, schodząc z sąsieka stodoły, upadł brzuchem na grabie, i tak mocno skaleczył się, że w parę godzin żyć przestał.

Anglja.— Królowa przybyła z *Windsor*, i mieszkać będzie w *Londynie* w pałacu *Buckingham*, aż do Wielkiej nocy.— Komitet wierzycieli *hiszpańskich* popierać ma projekt Pana *Bravo Murillo*, żądający uregulo-

wania długu krajowego. — Izbie niższej podają mnóstwo olbrzymich petycji o podatku od okien, nędzy rolników, czystości *Londynu*. — Z powodu wystawy, Minister *Grey* oświadczył w izbie, że policja *Londyńska* będzie powiększoną, ale tylko czasowo, i to kosztem wystawy. Co do wielkiej massy cudzoziemców, którzy przybędą w mundurach i z pałaszami przy boku, gabinet nie zamienił z obcemi rządami żadnej noty dyplomatycznej, jak się wyraził przy ogólnym śmiechu całej izby, żartujący Minister.

Austrja. *Wiedeń 12go Lutego*. — Ministerjum rozkazało władzom prowincjonalnym podać spis osób wszelkiego stanu, które pragną otrzymać paszporta na wystawę *Londyńską*; zapewniając bowiem wszelkie ułatwienia, rząd nie chciałby pozwolić na pewne zetknięcia się w *Londynie*. — Xiążę *Schwartzenberg* nic stanowczego nie wyrzekł dotąd w kwestji *holsztyńskiej* na konferencjach z Posłem *duńskim*. — Arcy-Biskup *Medyolański* uwiadomił Duchownych swej Archi-Dyecezji, iż na mocy postanowień niedawno odbytego Synodu, Duchowni tylko w kanonami przepisanem ubraniu ukazywać się powinni. — Z *Bośnji* donoszą, że *Seraskier* cofnął się nieco, i że miasta *Trawnik* i *Serajewo* są spokojne.

Francja. *Paryż 12go Lutego*. — Prezydent kazał uwiadomić wczoraj pewną część swej służby, że jakkolwiek z żalem, musi się z niemi pożegnać, potrzeba bowiem oszczędności zaprowadzić w wydatkach; podobno P. *Bonaparte*, postanowił żyć teraz z jak największą skromnością. — Zapewniają, że po departamentach robią kroki w celu wywołania do Prezydenta adresów z wyrażeniem żalu, że izba odwołała prawo o uposażeniu. — Wielka liczba członków większości postanowiła, że ostatnia mowa Pana *Montalembert*, wybitą zostanie w miljonie exemplarzy, i rozdaną po wszystkich gminach *Francji*. — Xiężna *Matylda* w d. 2 Marca daje wielki bal kostiumowy, na którym powtórzą wszystkie kostjumy Cesarstwa z 1809 r. — Jenerał *Narvaez*, jutro spodziewanym jest w *Paryżu*. — P. Armand *Marrast*, na nowo wróci do życia politycznego, i wydawać myśli rozmaite broszury. — PP. Wiktor *Hugo*, *Girardin*, *Blanqui*, N. *Bonaparte* i t. d., zwiedzali w *Lille* mieszkania robotników, znane z swej nieczystości i niezdrowia, a to w celu poparcia w Zgromadzeniu mocji na korzyść tych klas. — W tej chwili zapas mąki w *Paryżu* wynosi 350,000 centnarów; wystarczy zatem na trzy miesiące z górą, albowiem na dzień konsumują w *Paryżu* 3,500 centnarów mąki. — Fabrykanci jedwabnych materji w *Lyonie* postanowili nie mieć udziału na wystawie *londyńskiej*, ponieważ nie chcą przystać na współzawodnictwo z sobą otwarte detalistów. — *Elizejczycy* gwałtowni, bardzo są niezadowoleni odwołaniem składki narodowej; obiecywali oni sobie z tego złote góry; z prowincji jednak donoszą, że wieśniacy pytają, po co ta kwesta dla synowca Wielkiego Cesarza. — Dziś odnowienie biura izby; Pan *Dupin*, został na nowo wybrany Prezesem większością 371 na 583 głosujących; wszyscy też prawie Vice-Prezesi i Sekretarze dawni, na nowo wybranemi zostali.

Niemcy. — W *Drezdnie* wkrótce rozpoczną posiedzenia plenarne konferencji, z których nareszcie ma wyjść coś stanowczego. Hr: *Sponnek* Minister *duński*, bawi w *Drezdnie*. Zajmą się tam także załatwieniem sprawy *heskiej*. — Korpus Feldmarszałka-Porucznika *Legedicz*, liczy 562 oficerów, 18,956 podoficerów i żołnierzy, 3,893 koni, 76 dział, 776 wozów i furgonów; sam przewóz przez *hanowerskie* koleje żelazne, kosztował do 60,000 talarów; żołnierzy chwalą za ich karność. — 1,000 jeńców *niemieckich* przywieziono z *Kopenhagi* do *Lubeki*, reszta później przybędzie. Komunikacja między *Holsztynem* a *Szleswigiem*, jeszcze nie jest otwartą. Kommisarze związkowi bawią w *Kiel*. — Arcy-Xiążę *Albert* austrjacki, kupił za 200,000 złr. dom w *Frankfurcie*, w którym mieszkał Arcy-Xiążę *Jan*, b. rządzca państwa *niemieckiego*. — W *Kassel* Feldmarszałek-Porucznik Hr: *Leiningen* najął sobie mieszkanie prywatne; z tąd wnioskują, że dłużej tam zabawi. — Rządom *niemieckim*, co do floty *niemieckiej*, przedstawiono dwa pytania: czy ją sprzedać czy utrzymać; w drugim razie muszą dawać nowe składki.

Prusy. — W *Madgeburgu* i w innych miastach odkryto związek celny pomiędzy robotnikami cygar; rozpoczęto śledztwo. — Kommisja izby, przejdzie zapewne co do *Holsztynu* do porządku dziennego. — Przez *Hamburg* piszą z *Berlina*, że Król postanowił trzymać się ściśle ustawy, i tylko drogą prawną przez ustawę wskazaną, zmiany zaprowadzać.

Włochy. — Król *Sardyński* przyjął dymisję Ministra *Siccardi*, który ją podał w istocie, z powodu nadwerężonego stanu zdrowia. — W całem *Państwie Kościelnem* napad bandy rozbójnika *Pessatore* na *Farlompopoli* wywołał niezmierne oburzenie; banda liczyła do 300 ludzi i zabrała mieszkańcom w pieniądzach, kosztownościach i wszelkiego rodzaju sukniach, blisko 120,000 fr. Wojska *austrjackie* z *Forli* ścigają bandę, która widocznie miała stosunki w mieście. Schwytano jednego z rozbójników, którzy należeli do tego napadu; rozbójnicy zamordowali wieśniaka, który go wskazał władzy. — W. Xiążę *Toskański* otworzyć polecił zamknięty niedawno uniwersytet w *Siennie*. — Układy *Sardynji* z *Rzymem* prowadzą się w cichości, ale postępują naprzód.

Rozmaitości. — P. *Mitscherlich*, Profesor emeryt Uniwersytetu w *Getyndze*, pomimo 91 lat wieku, ma jeszcze tyle sił fizycznych, że może co dzień wstawać o godzinie 3ej z rana, i oddawać się przez znaczną część dnia poszukiwaniom starożytności. — W *Berlinie* umarł słynny skrzypek *Moeser*, autor przeszło 500 kompozycji muzycznych i koncertów. (U nas zacny Józef *Damse*, napisał także kilkaset kompozycji muzycznych, i ciągle z zadowoleniem znawców, repertoar swoich prac powiększa). — Jeden z amatorów ogrodnictwa, chcąc zażartować z swego ogrodnika, wysuszył *ikrę ze śledzia*, i oddał ją poczciwemu Botanikowi, oświadczając, że to jest nasienie jakiejś rzadkiej rośliny, w tej właśnie chwili z *Paryża* nadesłane. Ogrodnik obejrzał *ikrę*, poznał co się święci, ale udając niewiadomość, oświadczył Panu, że dopiero za dni kilka, po bliższem

rozpoznaniu nasienia, będzie mógł dać odpowiedź. W tydzień, amator zwiedzając swój ogród, zapytał ogrodnika o nowe nasiona. »Zeszły wybornie”, rzekł z uśmiechem ogrodnik, a odkrywszy ramę okienną, okazał Panu, rząd *śledzi suszonych*, wyzierających główki swoje z pulchnej ziemi inspektowej.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borkowski Tom: Oby: z Babisk nr 500; Bieniecki Ant: Oby: z Jabłonny nr 625; Hornowski Józ: Ob: z Łochowa nr 570; Izdebski Ant: Oby: z Dąbrówki nr 1066; Kosiński Teod: Sędz: Pokoju z Zelkowa nr 1333; Lewiński Augu: Oby: z Grójca nr 500; Lebel Juljan Urzęd: z Grodna nr 2238; Ledóchowski Józ: Oby: z Polinowa nr 1070; Rulikowscy Henr: Oby: z Świeżego, i Ant: Ob: z Olechowa nr 414.

Wyjechali: Jędrzejewicz Józ: Sędz: Pokoju do Pułtuska; Kąsinowski Fel: Oby: do Jaworka; Lelewel Prot Oby: do Woli-Cygows:; Leszczyński Wojc Ob: do Wolicy; Miączyński Wit: Hr. do Brzezia.

DONIESIENIA.

UCZEŃ klassy 3ciej, przybyły z prowincji, życzy umieścić się w jakim Handlu. Wiadomość o nim powziąść można w Hotelu Smoleńskim przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 10.

Jutro, o godzinie 2ej z południa, odbędzie się licytacja w pałacu Prymasowskim, na różne PRZEDMIOTY, do gospodarstwa domowego potrzebne.

D. 15 b. m., choremu jadącemu powozem ulicą Bielańską, Wierzbową, Krako:-Przedm:, na Nowy Świat, wypadła LASKA trzcina, z gałką kokosową, kręto wytoczona i wykładana drobnemi kosteczkami; jeżeli ją podniósł człowiek uczciwy, to niech odniesie do sklepu Korzennego pod Nr 1305, ulica Nowy-Świat, za nagrodą.



PANTALJON, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszem piętrze od frontu.

W Składzie Materacy Ignacego Olszewskiego Tapicera, przy ulicy Długiej pod Nrem 557, na Potkańskiem, dostać można **MATERACY** w poduszkach z drelichu lipskiego; oraz Poduszek safjanowych, włosem czystym i nowym wypchanych; tamże przyjmują się różne roboty Tapicerskie, za umiarkowaną cenę.

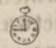
Około 200 korcy WĘGLI maszynowych i kominkowych, nabyć można po cenie umiarkowanej, pod Nr 2673 *b*, przy ulicy Dziekanka.

WĘGLI kamiennych kominkowych angielskich, 120 korcy, nabyć można po cenie nizkiej, przy ul: Nowy-Świat pod Nr 1309. — Pod tenże Nr, przybłąkała się ŚWINIA. Właściciel za udowodnieniem i zwróceniem kosztów, może takową odebrać.



Jest do sprzedania z wolnej ręki, KARETA, do podróży wygodna, z pakami i waszą, w dobrym stanie będąca. Wiadomość powziąść można, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1259 c, w domu Wgo Bürgera.

Dnia 15 b. m. w przechodzie przez dom Nr 2245 przy ulicy Nalewki, do ulicy Dzikiej, idąc do domu Blumberga, zgubiono SPINKĘ z pod szyi, w kształcie broszy, owalną, w środku ze szmaragdem kwadratowym, do okoła kameryzowaną brylantami, w kilka rzędów. Ktoby takową znalazł, raczy odnieść do domu Nr 2322, do Rządcy domu, za nagrodą rsr. 7½. Przytem uprasza się PP. Jubilerów, aby za dostrzeżeniem, przytrzymali, i dali wiadomość do wskazanego miejsca.



Są do sprzedania dwa **ZEGARKI**, jeden męzki, drugi damski. Wiadomość w domu pod Nr 1731 przy ulicy Wiejskiej, u Rządcy domu.

Są do sprzedania za pomierną cenę **SIODŁO** wojskowe, dobre, z munsztukiem oraz **SKRZYPCE** ograne, przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1345, na 1m piętrze, na prawo. Wiadomość u Lokaja Szymona.

BROWAR Karola VETTER w Lublinie, rozpoczął sprzedaż **PIWA** BAWARSKIEGO i **PORTERU**, własnego wyrobu; takowe dostać można na całe, pół, ćwierć oxefty i mniejsze naczynia, po cenie umiarkowanej; o czem ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność z miasta i okolic.

TACE blaszane, różnej wielkości, z fabryki Petersburgskiej, oraz transporta Fajansu angielskiego kolorowego, a mianowicie: Filiżanek niebieskich, porcelaną glazurowanych, tuzin po rs. 2 k. 40; oraz Talerzy białych angiels: fajansowych, nadeszły do handlu szkła, porcelany i fajansów, Fryderyka Storsberg, przy uli: Senatorskiej. Tamże są FILTRY francuzkie, do dystylowania wody.

Potrzebne jest MIESZKANIE, składające się z jednego lub 2ch Pokoi, z meblami lub bez, w niezbyt oddalonem miejscu. Ktoby takowe miał do najęcia, raczy nadesłać adres do Hotelu Drezdeńskiego, pod Nr 2 stancji.



Pod Nr 153 przy ulicy Dunaj, są dwa PANTALJONY, jeden palisandrowy nowy, z platą, sztabą i 6u sprejcami, o 7u oktawach, do sprzedania; drugi o pół 7 oktawy, mahoniowy, do najęcia. Wiadomość w podwórzu, na 1m piętrze, wprost bramy.



We wsi *Woli Boglewskiej*, mila od *Grójca*, jest kilkanaście sztuk WOŁÓW opaśnych, zdatnych na rzeź, do sprzedania; wiadomość na miejscu.

Wczoraj o godz: 2ej po południu, idąc ulicą Senatorską, blizko Ratusza, przy dobywaniu z kieszeni Sakiewki, wypadł z tejże **ORDER** Ŝgo Jerzego IV klassy, biało-emaljowany, z napisem za 25 lat, ze wstążką tegoż orderu. Kto takowy odda do Drukarni Kurjera, ten w razie żądania, odbierze nagrody rsr. 3; jeżeli zaś tego żądać nie będzie, to w jego imieniu będą złożone na użytek dobroczynny.



Pod Nr 1289 przy ulicy Nowy-Świat, na 2m piętrze, jest do sprzedania FORTEPJAN, SOFKA, ŁOŻKO mahoniowe, Pościel, Bielizna i Garderoba kobieca, i t. p. rzeczy. Codzień od godziny 3 do 6ej po południu.

Do robót ziemnych rozpoczętych na polu pod wsią Młociny, za rogatkami Marymontskiemi, niedochodząc do baterji drewnianej, potrzebni są **LUDZIE** do roboty, gdzie zarobić mogą dziennie kop: 30 i więcej. Szukający podobnej roboty, zgłosić się mogą do miejsca wyż wskazanego, do Pisarza tą robotą dyrygującego.

Pewna Osoba, ukończywszy Szkoły, znając język rossyjski i polski, życzy przyjąć obowiązek PISARZA, w jakim porządnym domu. Wiadomość w handlu Win i Korzeni pod Nr 266/7, przy rogu ulicy Freta i Koźlej.



Dnia 16 b. m. wybiegł z Zamku PIESEK, wyżełek angielski, czarny, podpalany, z białą plamą na piersiach i mordzie, z bardzo długim włosem i długiemi uszami. Znalazca raczy go oddać do Zamku, Porucznikowi Zamienko, za nagrodą rsr. 3.

Z Kantoru Informacyj: Nr 415 ulica Krakow:-Przedm:.

Nagrody Rsr. 15.— Przypadkowym sposobem, utraciwszy TABAKIERKĘ złotą, emaljowaną, na wierzchu z małym krajobrazem i 2ma osóbkami, pod którym napis złotemi literami: „Gage d'amitié,” a wewnątrz włożona była oprawa od sylwetki w kształcie ramki kwadratowej, mająca w każdym boku po 3 brylanciki, razem sztuk 12, co wszystko było w czerwonym Pudełku safjanowym, uprasza się posiadacza takowej, czyli to przez znalezienie lub innym sposobem, o zwrot za powyższą nagrodą, do Kantoru powyższego.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 4.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Zemsta za mur.*

W wczorajszym Kurjerze, w ogłoszeniu H. *Letronne* et *Comp:*, w wierszu 9tym, zamiast *Rosen*, czytać należy: Bernarda *Kohen*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 6 (18) Lutego 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin.*